



GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 or

CZY
TEL
NIE

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, sobota 13 XII 1952 r.

Nr 299 (2732)

Transmisja radiowa z Kongresu Pokoju w Wiedniu

Przez cały czas trwania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu Polskie Radio nadawać będzie codziennie specjalne audycje sprawozdawcze. Audycje te nadawane będą w programie I od godziny 18.00 do godziny 18.30 oraz powtarzane w programie II od godz. 22.00 do 22.30.

Siewy zbóż doświadczałych w powiecie żnińskim

Celem stwierdzenia, które rodzaje zbóż najlepiej udają się na Pałukach oraz jaki jest wpływ czasu na wysiew, Inspektorat Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej przy Prezydium PRN w Żninie założył w gromadzie Ustaszewo poletkę doświadczalną rzepaku ozimego, w RZS Grochowskiego Księże — jęczmienia ozimego, a w RZS Włoszarni — poletka siewu krzyżowego żyta.

W RZS Recz, szkołach podstawowych w Grochowskich Księżych i Biskupinie oraz w gromadach Dziewierzewo i Góra powstały poza tym ogrody botaniczne z 13 odmianami pszenicy i jedną odmianą żyta. Dwie odmiany pszenicy i jedną odmianę żyta wysiano również na poletkach u rolników indywidualnych. (Ke)

Patriotyzmem i wolą walki o pokój przepełniamy naszą działalność — mówią księża województwa poznańskiego

W dniu 10 bm. obradował w Poznaniu wojewódzki zjazd księży katolickich. Obrady zajął przewodniczący WKOP rektor inż. Bolesław Orgelbrand — przewodniczył im ks. kan. Lewandowski.

Po referacie wygłoszonym przez ks. Czesława Borowskiego i po obszernej dyskusji zebrani podjęli rezolucję, która stwierdza m. in.:

„My, księża województwa poznańskiego, zebrani na konferencji sprawozdawczej z II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju stwierdzamy, że cała Wielkopolska solidaryzuje się z uchwałami

Dziecięcy zespół instrumentalny

W Kórniku utworzono ostatnio dziecięcy zespół instrumentalny. W jego skład wchodzi uczniowie klas od I do VII. Założycielem i kierownikiem zespołu jest nauczyciel — Stefan Nowak.

Zespół wystąpił już w dniu 7 bm. na uroczystości zakończenia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z pierwszym koncertem.

Uwaga, przedstawiciele „Głosu Wielkopolskiego”

Przypominamy, że w niedzielę 14 bm. o godz. 10.00 w Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu, odbędzie się narada robocza przedstawicieli „Głosu Wielkopolskiego”.

W monumentalnym gmachu wiedeńskiego „Konzerthausu” rozpoczął obrady Kongres Pokoju

WIEDEN (PAP)

Dnia 12 bm. w godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie Kongresu Narodów. Monumentalny gmach Konzerthaus, w którym odbędą się narady, przybrany jest emblematami światowego ruchu pokoju. Na ulicach, placach, na murach domów i fabryk widnieją plakaty i transpa-

renty zawierające pozdrowienia dla uczestników Kongresu Narodów.

2 000 delegatów reprezentują 100 narodów

Jak komunikuje biuro Kongresu Narodów w obradach bierze udział przeszło 2 000 delegatów, reprezentujących około 100 narodów, ze wszystkich części świata. Przedstawiciele wszystkich narodów i ras, ludzie o rozmaitych przekonaniach politycznych i wierzeniach religijnych, reprezentanci wszystkich warstw społecznych — zbierają się, by wnieść doniosły wkład w sprawę utrwalenia pokoju na świecie.

W wielu wypadkach delegaci musieli przełamać liczne

przeszkody, jakie stawiają zwolennicy wojny i zbrojeń. Pokonali oni te przeszkody i przybyli na Kongres Narodów. Wiadomo na przykład, że rząd włoski faktycznie zamknął granicę austriacko-włoską i zakazał 250 delegatom włoskim wyjazdu do Wiednia. Ogromne przeszkody napotkali również delegaci Stanów Zjednoczonych, Japonii i innych krajów.

Krwawe wydarzenia w Afryce północnej

Brutalne represje policji francuskiej wobec manifestantów w Casablance

PARYŻ (PAP)

Dziennik „L'Humanité” donosi, że sytuacja w Afryce północnej, a zwłaszcza w Maroku, jest nadal niezwykle napięta.

Mimo terroru i brutalnych represji francuskiej władzy kolonialnych, w Casablance, Rabacie, Fezie i wielu innych miastach Maroka trwa strajk powszechny. Arabskie dzielnice Casablanki są otoczone silnymi oddziałami policji i wojska.

Według dotychczasowych obliczeń, wskutek brutalnej akcji policji i wojska wobec manifestantów w Casablance zginęło przeszło 230 marokańczyków. Liczba rannych sięga kilkuset. W śróde licznych robotników marokańskich w Casablance wzbrojono wstęp do fabryk, w których są zatrudnieni. Pracodawcy przeprowadzają masowe zwolnienia z pracy.

Jak donosi dziennik „Libération” policja francuska aresztowała we wtorek wszystkich przywódców marokańskiej partii Istiglal. Masowe aresztowania wśród działaczy postępowych w Maroku, Tunisie i Algierze trwają nadal.

W śróde rano rezydent generalny Francji w Maroku wydał zarządzenie zakazujące działalności partii Istiglal i Komunistycznej Partii Maroka. Zarządzenie przewiduje surowe sankcje wobec tych,

Nie zapomnimy nigdy bohaterstwa narodu polskiego pracującego dla obrony światowego pokoju

— pisze zespół Teatru im. Mossowietu do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP)

W dniu 9 bm. zespół Państwowego Teatru Dramatycznego im. Mossowietu wyjechał z Polski. Z Terespolu zespół nadesłał do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta następującą depezę:

Warszawa-Belweder
Do
Prezesa Rady Ministrów
Towarzysza
Bolesława Bieruta

Drogi Towarzyszu Bierut! Wracamy do Moskwy z uczuciem ogromnej wdzięczności dla Was osobiście i dla narodu polskiego, który przyjął nas tak gościnnie i gorąco. Nigdy nie zatrze się w naszej pamięci bohaterska pokojowa praca narodu polskiego, który odbudowuje i przeobraża okrytą chwałą, bratnią dla radzieckich ludzi Polskę w kwitnącą republikę socjalistyczną. Niech żyje wieczna nierozwalna przyjaźń naszych narodów! Niech żyje pokój i szczęście na ziemi!

W imieniu Teatru im. Mossowietu

Zawadskij, Strielcow, Szabs, Bogdanow.

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut wysłał następującą depezę:

Zespół Teatru im. Mossowietu. Do towarzyszy: Zawadskiego, Strielcowa, Szabsa, Bogdanowa Moskwa, Teatr im. Mossowietu.

Proszę Was o przyjęcie słów szczerej wdzięczności za wielką twórczą pracę, której dokonał Wasz zespół w czasie pobytu w Polsce. Jako przedstawiciele przodującej socjalistycznej sztuki ZSRR, znającą i ceniącą społeczeństwo polskie z jej świetnymi osiągnięciami, artyści Teatru im. Mossowietu wnieśli nieoceniony wkład do wielkiej sprawy przyjaźni polsko-radzieckiej, do sprawy obrony pokoju i kultury.

Bolesław Bierut.

Gminna Rada Narodowa obraduje

W sali Straży Pożarnej w Błaskach odbyła się sesja tamtejszej Gminnej Rady Narodowej.

Na sesji tej wykluczono z grona Rady ob. Kazi- mierz Oczkowskiego, Walentego Kadrzyńskiego i Kazi- miera Hendrysiaka za oporne wykonywanie dostaw obowiązkowych i finansowych. Za stałe opuszczanie bez wytłumaczenia posiedzeń Rady, skreślono z listy radnych — Stanisława Plichtę i Feliksa Rybczyńskiego.

Członkowie Prezydium jak i członkowie GRN słabo interesowali się terenem. W tym tkwi główna przyczyna tak zaległości w obowiązkowych dostawach, jak i zaległości finansowych. Od czterech miesięcy Gminna Rada Narodowa nie rozpatrywała również w ogóle skarg i zażaleń ludności, co również opóźniło w dużym stopniu obowiązkowe dostawy.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kaliszu powinno więcej zainteresowania okazać GRN w Błaskach.

Prześladowanie bojowników o jedność Niemiec

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, sąd apelacyjny w Lüneburgu, w oparciu o fałszywe zeznania świadków, skazał na karę więzienia sześciu młodych patriotów niemieckich z Cuxhaven, oskarżonych o udział w demonstracji. Podczas procesu jeden ze świadków przyznał, że policja śledcza pod groźbą pozbawienia go pracy i skazania na bezrobocie wymogła na nim złożenie fałszywych zeznań w sprawie oskarżonych.

Obróńcy oskarżonych podkreślali, że sześciu młodych patriotów niemieckich miało nie tylko prawo, lecz i obowiązek walczyć o zjednoczenie Niemiec i o pokój.

którzy nie zastosują się do zakazu.

W poniedziałek w miejscowości Beni-Mollal koło Casablanki francuska policja zaatakowała brutalnie manifestantów marokańskich, używając broni palnej. Pięciu manifestantów zostało zabitych a 10 odniosło rany.

Krwawe wydarzenia w Afryce północnej wywołały głębokie oburzenie we Francji.

Dziennik „L'Humanité” podkreśla solidarność francuskiej klasy robotniczej z walką wyzwolenia ludów Afryki północnej. Dziennik stwierdza, że zjawiska w Casablance zostały spowodowane przez obawy, które przeprowadzała policja w niedziele wieczór w robotniczej dzielnicy miasta w celu niedopuszczenia do zapowiadanego na poniedziałek strajku powszechnego.

Dziennik „Libération” stwierdza, że terror i represje wobec działaczy niepodległościowych w Maroku trwały od dłuższego czasu. W dniu 28 listopada br. pismo „As Istiglal” podało, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy władze francuskie wciągnęły do więzienia przeszło 5 tysięcy patriotów marokańskich. Pismo to zostało zakazane za opublikowanie tej wiadomości.

PARYŻ (PAP)

Chcąc zdławić walkę o wolność narodów Afryki

Koncerty skrzypków zagranicznych w poznańskich zakładach pracy

Goście zagraniczni przybyli na Konkurs Wiedeński spotykają się w Poznaniu na każdym kroku z serdecznym przyjęciem. Chcąc udostępnić światu pracy w jeszcze większym stopniu swoje produkcje wyrazili gotowość występow w zakładach pracy.

W dniu 13 grudnia br. o godz. 12 w sali MPK koncertować będą: Szasz Jasef (Węgry) — (akompaniują Banhalmy Węgry), Kanga Homi (Indie) — (akompaniament Hodinarowa Czechosłowacja), Moravec Antonin (Czechosłowacja) — (akompaniament — Hodinarowa CSR).

W PZO im. Komuny Paryskiej 13 bm o godz. 12.30 grać będą: Parchomienko Olga — ZSRR (akompaniament Kalegorskaja — ZSRR), Banykan Kalman — Węgry (akompaniament Banhalmy — Węgry), Stanuł Stanułow — Bułgaria (akompaniament Banhalmy).

W dniu 15 grudnia br. o godz. 13 w Zakładach Stalania wystąpią: Ojstrach Igor — ZSRR (akompaniament Kalegorskaja), Kamilarow Emil — Bułgaria — (akompaniament — Wietczyna ZSRR), Hidy Marta — Węgry (akompaniament Banhalmy Węgry).

W Szkole TPD w dniu 15 grudnia o godz. 14 wystąpią: Jaszwill Marine ZSRR (akompaniament — Nigmalinowa ZSRR), Jasek Ladislav — Czechosłowacja (akompaniament Hodinarowa — Czechosłowacja), Homi Kanga — Indie (akompaniament Hodinarowa).

15 grudnia br o godz. 17 w warsztatach PKP wystąpią: Sitkowiecki Julian — ZSRR (akompaniament Kalegorskaja — ZSRR), Manułow Rajna — Bułgaria (akompaniament Wietczyna ZSRR), Tarius Blanche — Francja (akompaniament Bacewicz — Polska).

Północnej, kolonizatorzy francuscy wysyłają w dalszym ciągu wojska do Maroka i Tunisu. We wtorek i w śróde z Marsylii i Tuluonu odpłynęły dalsze statki z oddziałami wojska, żandarmerii i jednostek pancernych.

Faszystowski rząd Japonii zwalnia zbrodniarzy wojennych

Jak wynika z doniesień rozgłosu tokijskiej, władze japońskie zwróciły się do rządów kilku mocarstw z prośbą o wyrażenie zgody na przedterminowe zwolnienie japońskich zbrodniarzy wojennych.

Jak wiadomo, władze amerykańskie zezwoliły dotychczas rządowi japońskiemu na zwolnienie i przeprowadzenie rehabilitacji przeszło 180 tysięcy japońskich zbrodniarzy wojennych.

Japoński minister sprawiedliwości Inukai stwierdził niedawno, że w Japonii znajdują się obecnie w więzieniu około 1200 japońskich przestępców wojennych. Rządy Stanów Zjednoczonych i Indii oświadczyły, że nie sprzeciwiają się zwolnieniu tych zbrodniarzy.

W dniu 9 grudnia przedstawiciel rządu złożył w parlamencie projekt ustawy o przedterminowym zwolnieniu z więzienia zbrodniarzy wojennych. Mimo stanowczego sprzeciwu przedstawicieli Japońskiej Partii Robotniczo-Chłopskiej, wniosek rządowy został uchwalony.

Żołnierze angielscy przeciw polityce wojny

Agencja TASS donosi z Bejrutu za egipskim tygodnikiem „Ros as Yussef”, że w ubiegłym tygodniu przez Kanał Sueski przepływał kontrtorpedowiec angielski. Żołnierze angielscy dowiedziawszy się o tym zebrali się na brzegu wznosząc okrzyki: „Precz z polityką wojny! „Chcemy wrócić do domu!”. Aby rozprzyszczyć demonstrantów, dowództwo angielskie wysłało 200-osobowy oddział żandarmerii. Jednak żandarmeria przeszła na stronę demonstrujących. Po pewnym czasie dowództwo posłało batalion żandarmerii składający się z 500 osób, który okrążył zebranych na brzegu żołnierzy i aresztował ich.

Czynem produkcyjnym i wzmożoną aktywnością
w walce przeciwko wojnie

Spółeczeństwo polskie wita Kongres Narodów w Obronie Pokoju

Czynem produkcyjnym i wzmożoną aktywnością w walce o pokój wita społeczeństwo polskie, wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Przez czystość do zdrowia

Przystępujemy
do odkażania
zagród wiejskich

Najważniejszą i najskuteczniejszą bronią przeciwko chorobom jest utrzymywanie czystości. Odnosi się to zarówno do ludzi jak i do zwierząt. Jeżeli zwierzęta przebywają w czystych i suchych pomieszczeniach, rzadziej chorują, szybciej rosną, są silniejsze i gospodarsze niż z nich więcej pożytku.

Mając to na uwadze Wojewódzki Zarząd Weterynarii prowadzi na całym obszarze Wielkopolski „Tydzień czystości i odkażania zagród wiejskich”, który trwa od 10 do 17 grudnia br. Obowiązkiem więc wszystkich rolników jest zastosować się najskrupulatniej do zarządzeń władz lokalnych. Chodzi przecież o stworzenie takich warunków bytowania zwierząt gospodarskich, w których inwentarz przynosiłby rolnikowi jak i całemu społeczeństwu odpowiedni dochód.

Odkażanie wszystkich zagród jednocześnie ma tu kolosalne znaczenie. Unikamy w ten sposób przenoszenia zarazków różnych chorób z zagród nieodkażonych do odkażonych. Odkażanie polega przede wszystkim na tym, aby z pomieszczeń dla zwierząt uprzątać jak najczęściej nawóz, ścięgno wewnętrzne budynków omywać, oskrobywać z brudu i bieli mlekiem wapiennym.

Czystość i dezynfekcja pomieszczeń, to najskuteczniejsza broń w walce ze wszystkimi chorobami zakaźnymi wśród zwierząt. O tym należy pamiętać codziennie. (w)

Pośmiertne odznaczenie
wielkiego uczonego
niemieckiego

Roberta Kocha

W Berlinie odbyła się uroczystość nadania pośmiertnie tytułu „zasłużonego lekarza ludu” wielkiemu uczonemu, odkrywcy prątków wywołujących gruźlicę — Robertowi Kochowi.

Na uroczystości przemawiał premier rządu NRD Otto Grotewohl, charakteryzując postać Roberta Kocha i podkreślając jego wielkie zasługi dla ludzkości.

Tysiące uczestników zebrania sprawozdawczych, na których omawiane są uchwały II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju daje wyraz swej woli jeszcze mocniejszego zwarcia szeregów wokół programu Frontu Narodowego dla utrwalenia pokoju, dla uderzenia w zbrodnicze plany imperialistycznych podżegaczy.

Poznań

W czwartek w przededniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, odbyła się w sali Domu Drukarza, Miejska Konferencja Obróńców Pokoju.

W prezydium Konferencji zasiadli przedstawiciele partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych oraz przodownicy pracy.

Ze sprawozdania wynika, że

w Poznaniu 175 zakładów pracy zaciągnęło 2550 Wart Pokoju, w których wzięło udział 21 497 robotników. Wartość podjętych zobowiązań wynosi 1 milion 442 29 zł.

Przedstawiciele poznańskich zakładów pracy złożyli na wczorajszej Konferencji meldunki nowopodjętych zobowiązań.

Robotnicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego zaciągnęli 112 Wart Pokoju o charakterze produkcyjnym na łączną sumę 33 tysiące złotych.

Wartość zobowiązań produkcyjnych podjętych przez robotników WFUM wynosi 440 tysięcy złotych.

Założa Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 28 podjęła zobowiązania o wartości 377 tysięcy złotych.

Zebrani aktywiści Miejskiego Komitetu Obróńców Pokoju przyjęli meldunki spontanicznych okrzykami wznoszonymi na cześć Wielkiego Chorażego Pokoju Józefa Stalina. (AZ)

Łódź

„W przededniu Kongresu Wiedeńskiego — powiedział na zebraniu mieszkańców dzielnicy „Górna-Prawa” w Łodzi jeden z aktywistów ruchu obrońców pokoju, Sergiusz Skórko — wszystkie nasze myśli i uczucia są przy polskich delegatach, którzy w imieniu naszego narodu, wspólnie z przedstawicielami innych narodów podejmą doniosłe, historyczne uchwały, wskazujące światu drogę

do utrwalenia pokoju. Uczestnicy Kongresu będą obradować w poczuciu olbrzymiej potęgi, jaką dziś reprezentuje obóz pokoju, skupiający w swych szeregach setki milionów ludzi różnych ras i narodowości, ożywionych jednym pragnieniem — zwycięstwa nad wstecznymi siłami agresji i wojny”.

Dla poparcia i uczczenia czynem Kongresu Narodów w Obronie Pokoju robotnicy i pracownicy umysłowi łódzkich zakładów podjęli około 21 tys. różnych zobowiązań. Większość z nich, to zobowiązania produkcyjne.

Bydgoszcz

Robotnicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy dla uczczenia III Kongresu, który rozpoczyna swe obrady w Wiedniu podjęli nowe wartościowe zobowiązania, na masowce, w której wzięła udział cała załoga.

Kielce

Kobiety miast, miasteczek i wsi woj. kieleckiego składają do zarządu Ligi Kobiet listy, skierowane do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, w których piszą o nieugiętej woli walki o pokój, o szczęśliwą przyszłość kraju, o radosną przyszłość swych dzieci.

Gdańsk

Z wielką radością wita Kongres Narodów w Obronie Pokoju młodzież polska.

Uczennice i uczniowie z wielu szkół wybrzeża gdańskiego wysłali listy do delegatów polskiego ruchu obrońców pokoju na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

„Nadzwyczaj odpowiedział jest Wasze zadanie i trudne, ale również i bardzo zaszczytne, ponieważ pojechalicie do Wiednia, aby bronić pokoju.

Ślemy Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i życzymy abyście skutecznie bronili szczęścia naszego i wszystkich dzieci na świecie”.

Zgon wnuczki
Karola Marksa

Dziennik „L'Humanité” podaje, że dnia 5 bm. zmarła w Paryżu wnuczka Karola Marksa, Jenny Longuet.



Dalsze zwycięstwa
w walce o plan

Znacznie więcej izb mieszkalnych, aniżeli przewidywał plan odda do użytku świata pracy Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu dzięki przedterminowemu zrealizowaniu rocznych zadań produkcyjnych już w dniu 9 grudnia. Przedterminowe wykonanie planów w budownictwie umożliwił działom rodzin wcześniejse zamieszkanie w nowowbudowanych blokach.

Przed terminem wykonało też swe roczne zadania Przedsiębiorstwo Dokumentacji Ziół Mineralnych, które m.in. prowadzi wiercenia geologiczne w poszukiwaniu takich surowców dla przemysłu budowlanego jak wapień, gips, glina, kamienie budowlane. W oparciu o wyniki tych wierceń zakładane są następne wapienniki, cementownie i inne zakłady przemysłu budowlanego. Przedterminowe wykonanie zaplanowanych wierceń geologicznych przez Przedsiębiorstwo Dokumentacji Ziół Mineralnych ma duże znaczenie, gdyż umożliwia wcześniejse i lepsze wykorzystanie bogactw naturalnych dla naszego pokojowego budownictwa. (L)

U naszych przyjaciół

MOSKWA

W przekładzie rosyjskim ukazują się wiele dzieł klasyków literatury polskiej oraz współczesnych pisarzy polskich. Ostatnio radzieckie czasopismo literackie „Zwieszda” wydrukowało nową książkę Mariana Brandysa pt. „Początek opowieści”. W roku bieżącym ukazały się nadto w przekładzie rosyjskim kolejne tomy zbiorów z dzieł Mickiewicza, Słowackiego i Konopnickiej. W przygotowaniu do druku są dzieła Prusa i Orzeszkowej.

PEKIN

Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna opublikowała uchwałę rządu o obniżeniu cen towarów w sklepach państwowych i spółdzielczych. Ceny towarów przemysłowych obniżono o 20 proc. do 30 proc., a produktów rolnych o 20 do 50 procent w porównaniu z cenami w roku ubiegłym.

BERLIN

W Fürstenberg — pierwszym socjalistycznym mieście NRD, powstałym w pobliżu kombinatu hutniczego „Ost” — zorganizowano Tydzień Techniki i Wynalazczości. W ramach Tygodnia wygłaszane są odczyty z różnych dziedzin pracy zawodowej czołowych robotników budujących miasto.

BUDAPEST

Podpisano tutaj umowę o wymianie towarowej i płatnościach na rok 1953 między Węgry a Rumunią. Umowa przewiduje dalszy poważny wzrost wymiany towarowej między obu krajami.

PRAGA

Nakładem słowackiego wydawnictwa „Prawda” ukazały się w języku słowackim II tom dzieł Lenina i VI tom dzieł Stalina.

W wyniku szaleńczego tempa zbrojeń
pogłębia się nędza mas pracujących
świata kapitalistycznego

NOWY JORK (PAP)

W komisji ONZ do spraw gospodarczych, społecznych i humanitarnych zakończyła się debata nad jednym z rozdziałów wstępnego sprawozdania Rady Ekonomiczno-Społecznej p. n. „O społecznych warunkach życia ludności kuli ziemskiej”.

Autorzy sprawozdania musieli przyznać, że sytuacja mas pracujących w ZSRR i w krajach demokracji ludowej systematycznie się polepsza, a równocześnie — w oświadczeniu niezbyt faktów — nie mogli ukryć, że warunki bytu mas pracujących w kra-

Nowy sukces
budowniczych
Wierzbicy

KIELCE (PAP)

Zespoły robocze Kieleckiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego rozbudowujące wielką cementownię w Wierzbicy, osiągnęły nowy poważny sukces. W ciągu 12 dni przeprowadzono wszystkie roboty betonarskie przy 6 silosach — zbiornikach na cement. Ogółem ułożono w tym czasie 960 m³ betonu.

Osiągnięcie to zawdzięcza budowniczowie Wierzbicy zastosowaniu cementu szybkosprawnego, użyciu tzw. szalunku ślizgowego i dobremu zorganizowaniu pracy w ciężkich warunkach zimowych. Wskutek tego mrozy sięgające 8° poniżej zera nie wpłynęły hamująco na przebieg robót.

jach kapitalistycznych nieustannie się pogarszają. „Przeszło połowa ludności kuli ziemskiej — głosi sprawozdanie — żyje w warunkach, które nie zapewniają jej należytej ochrony przed chorobami jakim można zapobiec, ani pożywienia niezbędnego dla utrzymania należytej kondycji fizycznej, ani mieszkań, które zadowalająby elementarne potrzeby ludzkie, ani wykształcenia niezbędnego dla podniesienia stopy życiowej i rozwoju umysłowego, ani wreszcie warunków pracy racjonalnych pod względem technicznym, gospodarczo korzystnych i socjalnie zadowalających”.

„Jeśli chodzi o szerokie masy chłopów — analfabetów, prowadzących w sposób prymitywny niewielkie gospodarstwa — głosi dalej sprawozdanie — to ich ciężka sytuacja materialna, ogólnie biorąc, nie uległa poprawie, a w wielu rejonach świata prawdopodobnie nawet się pogorszyła”.

Przyznając fakt pogorszenia się sytuacji mas pracujących w krajach kapitalistycznych, autorzy sprawozdania nie wskazują jednak na właściwe przyczyny, powodujące to pogorszenie. Sprawozdanie nie wspomina ani słowem o polityce zbrojeń, która uprawiają Stany Zjednoczone i ich sojusznicy i która wpływa na gwałtowne pogarszanie się sytuacji ludności w krajach agresywnego bloku atlantyckiego.

Samoloty włoskie
naruszają
granice powietrzną
Albanii

TIRANA (PAP)

Ministerstwo spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej wystosowało do poselstwa włoskiego w Tiranie notę w związku z nowymi czterema wypadkami naruszenia przez samoloty włoskie granice powietrzną Albanii w okresie od 10 do 15 listopada 1952 roku.

Ministerstwo spraw zagranicznych wyraża zdecydowany protest przeciwko nieustannemu naruszaniu przez samoloty włoskie obszaru powietrznego Albanii i ponownie domaga się od rządu włoskiego, by niezwłocznie podjął kroki dla położenia kresu tym agresywnym działaniom.

Tajna narada
imperialistów

PARYŻ (PAP)

Dziennik holenderski „Trouw” donosi o tajnej naradzie amerykańskich, angielskich i francuskich przedstawicieli wojskowych. Na naradzie tej zapadła decyzja w sprawie budowy 35 nowych lotnisk wojskowych.

Ryszard Dalton z Detroit odzywał się rzadko i niechętnie. Ale w czasie kongresu wysuwał nieraz bardzo rozsądne projekty. Teraz powiedział:

— Nie ma u nas na drzwiach napisów „Dla białych” i „Dla czarnych”. Ale pomimo to życie Murzynów upływa od początku do końca w ścisłym odgraniczeniu od życia białych. Nie potrzebowałem się nikogo pytać, co mi wolno, a co nie, życie nauczyło mnie tego od kołyski.

Byłem średnim z pięciorga rodzeństwa. Dwoje było starszych, dwoje młodszych. Właściwie było nas siedmiorgo, ale w jednym i tym samym miesiącu zmarło najmłodsze dziecko krótko po przyjściu na świat, a najstarszy brat zginął w wypadku samochodowym. Nie mogliśmy wtedy uspokoić matki, krzyczącej: „Bóg zawładł się na moje dzieci”. Bardzo mnie to oburzyło.

Starsi w naszej rodzinie utrzymywali młodszych. Matka sprzedawała jarzyny na ulicy. Ojciec obsługiwał windę w fabryce. Kiedy najstarszy brat doszedł do odpowiedniego wieku, ojciec zabrał go ze sobą do fabryki. Wtedy ja, który pomagałem matce i tasiaczylem za nią jarzyny, odkąd tylko trochę odrosłem od ziemi, przejąłem pracę najstarszego brata: czyściłem buty koło śniadalni przy dworcu. Śniadalnica była przeznaczona dla białych. Zastrzeżenie to wydawało mi się równie naturalne, jak fakt, że chodzę na róg ulicy, żeby czyścić buty. Marzyłem tylko o chwili, kiedy i ja pójdę do fabryki i będę mógł zatrzymać dla siebie parę centów. W wolny wieczór usiadłbym wtedy w śniadalni tak, jak ludzie, którym czyściłem obuwie. Rzecz prosta, nie w tej samej. W takiej dla czarnych. To w ogóle nie ulegało wątpliwości. Takie to były moje marzenia w owym czasie, innych nie znałem.

Anna Seehers

PIERWSZE KROKI

Moi klienci wciąż się śpieszyli. Na moje szczęście zresztą, bo na chybił trafił wyciągali ku mnie nogi. Gdyby się choć sekundę zastanowili, czy wybrać moje małe ręce, czy też szerokie dlonie dorosłego czyścibuta, ominęliby mnie na pewno.

Kiedy byłem wreszcie dość duży, żeby pójść do fabryki, nie spędziłem bynajmniej pierwszego wolnego wieczoru w barze. Po powrocie do domu rzuciłem się nieledudko zmęczony na łóżko.

Przez całe dnie zamiatałem salę maszyn. To była jedna z riewieliu prac, które były dozwolone dla nas, chłopów murzyńskich. Kiedy zamiatając dochodziliśmy do połowy sali, wkoło omiecionych dopiero co maszyn zdążyła się już zebrać gruba warstwa opilków. Chociaż musieliśmy na minutę ukończyć zamiatanie całej sali, biali robotnicy odwoływali nas to tu, to tam, jak gdybyśmy mieli po cztery ręce.

Jeden z robotników, Dean, przyjrzał mi się kiedyś czyszcząc maszynę. Pragnąłem tak gorąco pracować przy niej. Dean wyczytał widać to pragnienie w moich oczach, gdyż wyjaśnił mi parę chwytów. Ale jego sąsiad wrzasnął zaraz: „Czego tu się gapisz?” Dean odrzekł: „Daj mu trochę odsapnąć”. Spytał mnie też o wiek.

W następnym tygodniu, w nowej zmianie Dean znalazł się w oddziale sąsiednim, gdzie już nie zamiatałem. Na jego miejscu stanął robotnik, który wołał mnie umyślnie pozawsze podczas

oczyszczania z opilków maszyny, tak, że spadały one na moją głowę...

Pewnego razu oddział ogłosił strajk. Boczny drogami dyrekcja zwoziła autobusami pod zbrojną osłoną białych i czarnych robotników do fabryki, wszystkich, którzy byli gotowi złamać strajk.

Moi bracia powiedzieli: „Dlaczego mielibyśmy pomagać białym robotnikom w osiągnięciu wyższej płacy? Czy oni nam kiedykolwiek pomogli?” Uważałem ich słowa za słuszne. Jako lamistralki pojechalismy do fabryki.

Kiedy strajk się skończył, podczas pracy rzuciłem okiem do sąsiedniego pomieszczenia. Często tak zaglądałem do Deana, sam nie wiedząc o tym. Teraz na jego miejscu zobaczyłem innego robotnika. Słyszałem, że dyrekcja wypowiadzała pracę trzem przywódcom strajku. Dean był jednym z nich. Zastanowiło mnie, w jakim stosunku stoją do siebie te dwie sprawy: rozmowa z chłopcem murzyńskim i kierowanie strajkiem.

Upłynęło sporo czasu, dostałem lepiej płatną robotę, dostępną dla Murzyna. Pracowałem w pakowni Stalem przy windzie i kierowałem paczkami taśmą do stołów. Po paru tygodniach sprowadzono, na razie na próbę, dwie maszyny, owijające skrzynie żelaznymi taśmami. Nowe maszyny i dwaj biali robotnicy z obsługi bardzo mi się spodobały. To byli weseli chłopcy. Nie pędzili mnie, objaśniali obchodzenie się z ma-

szynami, a nawet pozwolili je dotykać. Widząc, że wszystko w lot pojmowałem, jeden z robotników rzekł: „zdolny chłopak”.

Kiedy sprowadzono nowe maszyny na stałe, robotnicy namawiali majstra, żeby mnie postawił przy nich. Ale inni upierali się, że nie wolno dopuścić Murzyna do takiej pracy. Z wielkim zdumieniem przysłuchiwałem się sporowi, powstałemu między białymi robotnikami z powodu kwestii dopuszczenia mnie do lepszej pracy. Myślałem sobie: dlaczego ci dwaj wstawiają się tak gorąco za mną? Ktoś powiedział: „Póki jeden biały robotnik stoi bez pracy na ulicy, nie dopuścimy Murzyna”. A oni mu odparli: „Cóż to ma wspólnego z podziałem na białych i czarnych? Dyrekcja wygrywa jednych przeciw drugim, żeby na wszystkich jak najwięcej zarobić”.

Było ich tylko dwóch przeciw wielu. Nie dopuszczono mnie oczywiście do maszyny. Ale chociaż miałem znów gorszą pracę, nabrałem uświadomienia, którego nikt mi nie mógł odebrać. Zaprzyjaźniłem się z mými dwoma znajomymi. Słuchałem ich wyjaśnień. Chodziłem na zebrania.

W domu moja rodzina martwiła się: „Na czerwonych tak samo krzywo patrzą, jak na nas czarnych. I tak jesteśmy nicy. Ale ty będziesz czarny jeszcze gorszym...” Na próżno siliłem się, żeby wytłumaczyć im to, co już sam zrozumiałem.

Kiedy pracowałem w pakowni wybuchł strajk, który ogarnął całą fabrykę. Dyrekcja znowu wysyłała autobusy, przywożąc pod osłoną uzbrojonej policji białych i czarnych lamistralków do zakładów.

Tym razem już nie pojechałem.

tłum. Irena Naganowska

W Poznaniu obraduje poszerzone plenum Związku Kompozytorów Polskich. Obrady te są związane z trwającym Konkursem Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego oraz przygotowaniami do Festiwalu Muzyki Polskiej, który zorganizowany zostanie w roku przyszłym.

Placówki Orbisu w Poznaniu przy ul. Armii Czerwonej 33, Rokossovskiego 81 i Pl. Wolności 3 rozpoczynają z dniem 19 b.m. sprzedaż biletów kolejowych zwykłych, powrotnych i okrajowych 7 dnia naprzód, według list imiennych, nadsyłanych przez poszczególne zakłady pracy. Przedsiębiorstwa zaoszczędzi ludziami długiego wyczekiwania w kolejkach przed kasami biletowymi w okresie zwiększonego ruchu świątecznego.

Punkty usługowe Robotniczej Spółdzielni Pracy Chemiczna Pralnia i Farbiarnia przy ul. Ratajczaka 27 (pasaż Apollo), Dzierżyńskiego 67, Dzierżyńskiego 87 i Kraszewskiego 5 oraz na wszystkich poznanskich rynkach zaopatrzone w bogaty asortyment artykułów przemysłowych, przeznaczonych do wymiany na szmaty. Z artykułów gospodarstwa domowego można tam otrzymać drogą wymiany: wiadra, wanny, naczynia kuchenne itp. Punkty wymienne posiadają ponadto płótno pościelowe i pasmanterie.

Komisja Turystyki Wodnej PTTK komunikuje, że weryfikację srebrnej i złotej turystycznej odznaki kajakowej oraz wszystkich stopni żeglarskiej odznaki turystycznej przeprowadza Komisja Turystyki Wodnej Zarządu Głównego PTTK w Warszawie, ul. Senatorska nr. 11. Weryfikacji brązowej odznaki dokonają lokale w Poznaniu przy ul. Łempego nr 23. Termin nadsyłania wniosków upływa dnia 31 stycznia 1953 r.

dlaczego

... nikt nie dba o stan higieniczny ubikacji na dworcach kolejowym we Wrześni? K. Ciechowski

... w poczekalni PKS-u w Turku nie ma bufetu? (t)

... piekarnia Gminnej Spółdzielni w Obrzycku sprzedaje chleb z niespodzianymi dodatkami w postaci sznurków, włosów, szczeciny? Pankowski

... w Rawiczu i Bojanowie nie ma papierosów „Mocnych”? Walkowiak

... Zarząd Gminny ZMP Oborniki-północ i szkolne koło ZMP przy Zasadniczej Szkole Metalowej w Obornikach nie przejawiają żadnej działalności? M. Konik

SPRAWKI

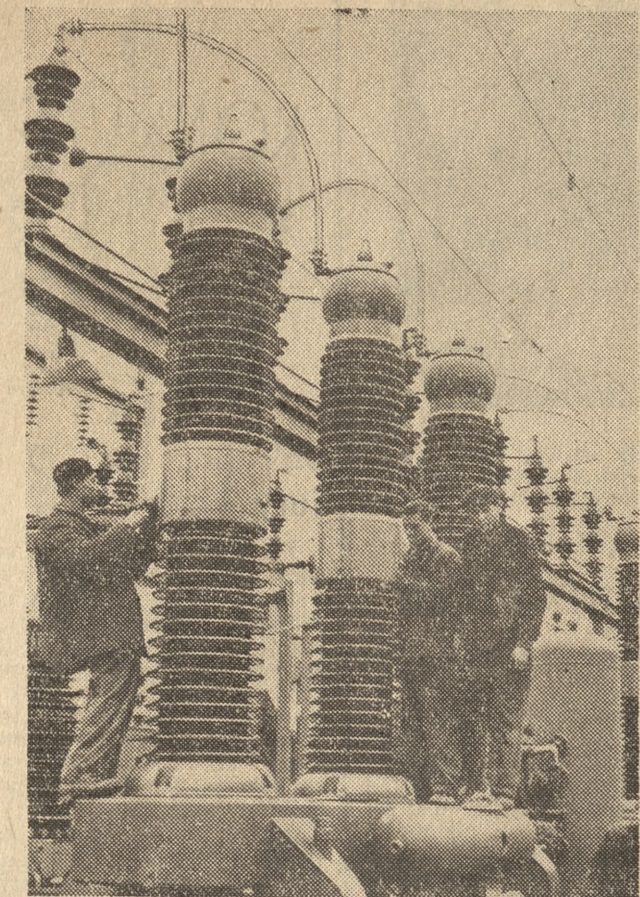
O czytelniczce kozie i pocztowym wilku

Obywatelu Redaktorze! Dzień w dzień rozkręca Pan skomplikowaną machinę korespondentów, dziennikarzy, zespołu techniczno-drukarskiego, aby dać czytelnikowi co dnia świeżą informację i aktualną publicystykę. I co? I tylko naraża Pan skarb społeczny na stratę. Przecież gdyby Pan wydawał „Głos” co drugi dzień — koszty byłyby o połowę mniejsze.

A efekt taki sam! Przynajmniej w Luboniu, gdzie poczta doręcza gazety co drugi dzień, wskutek czego mieszkańcy Lubonia czytają po dwie gazety razem.

Dawniej „reszysłki” pocztowe dostarczały tam były odbiorcom dzień w dzień. Ale to się od 1 grudnia zmieniło. Listonosze wyjaśniają, że to już tak będzie stale, gdyż brak jest ludzi, a „kto chce mieć gazetę codziennie, niech sobie chodzi na pocztę i sam odbiera.”

Ta ostatnia myśl wudaje mi się doścignąć. Gdyby ją szerzej zastosować, można by w ogóle zlikwi-



Fot. — CAF

WKostolnej w Czechosłowacji ukończono niedawno budowę elektrowni wodnej o mocy 16 milionów KWh. Budowniczo- wie elektrowni wykonali w ten sposób swe zobowiązanie oddania do użytku elektrowni na 54 dni przed terminem. Na zdjęciu: Zespół montażystów z brygady Iwana Straciaka, który wykonywał przeciętnie 140 proc. normy, przy pracy.

Kontraktacja w rolnictwie to świadome współdziałanie chłopów w wykonaniu zadań gospodarczych

Obok wielkiego przemysłu węglowego, hutniczego, chemicznego i włókienniczego rozwija się w Polsce w coraz szybszym tempie przemysł produkujący towary przeznaczone do bezpośredniego za- spokojenia potrzeb mas pracujących — przemysł rolno- spożywczy. Oparty on jest całkowicie o surowce pocho- dzące z krajowego, produk- owane przez rolnictwo.

Toteż przed wsią stoi obec- nie bardzo ważne zadanie: sprawne przeprowadzenie kontraktacji roślin na rok 1953. Jest to jeden z elemen- tów, wiążących produkcję rolną z szybko rozwijającą się produkcją przemysłową. Pozwala to naszemu przemy- słowi odpowiednio planować wytwórstwo towarów, skoro na podstawie zsumowanych umów kontraktacyjnych wie- ile i jakich surowców może się spodziewać od rolnictwa.

Jakże chaotycznie musiałyby pracować nasze cukrownie, gdyby nie wiedziały jakich ilości buraków mogą się spo-

dziewać od plantatorów. To samo odnosi się do innych działów produkcji przemy- słowej jak gorzelnia, kroch- malnia, olejarnia, browary, roszarnie lnu i inne. Z drugie- jiej strony kontraktacja gwarantuje chłopom zaopa- trzenie w niezbędne środki produkcji, jak ziarna siewne, nawozy sztuczne, zaliczki w gotówce, konieczne dla nale- żytego przygotowania i pie- legnowania plantacji.

Według wytycznych zawar- tych w ogłoszonej niedawno uchwale Prezydium Rządu kontraktacja obejmuje w tym roku znacznie większe obszary niż w latach ubieg- łych, szczególnie w grupie nasiennej. Wydatnie został także zwiększony obszar u- praw roślin spożywczych i warzyw. Korzystniejsze są też warunki kontraktowania ani- żeli dawniej.

Przed wszystkim podnie- sioną została znacznie cena za niektóre produkty np. za len o 43 zł za 100 kg. I klasy i o 24 zł za 100 kg II klasy. Rol-nicy wielkopolscy przekonali się już w latach poprzednich, że podwyższone ceny nie sta- nowią jedynej korzyści pływ- nącej z kontraktacji. Rośliny kontraktowane, to uprawy dające zawsze duży dochód. Dalszą korzyść stanowi wy- łączenie obszarów zajętych pod uprawy kontraktowane roślin oleistych, nasion traw i warzyw oraz lnu, konopi, chmielu i ziół z ogólnego ob- szaru, branego pod uprawę przy ustalaniu obowiązk- owych dostaw zboża. Inne, nie wymienione tu rośliny kon-

Pomysł: W tej szkole możesz zdobyć wysokie kwalifikacje rolnicze

Zagadnienie podnie- sienia produkcji rolnej bez wyszkolonych kadr jest w dzisiejszych warunkach wzmożonego postępu tech- nicznego nie do pomyśle- nia. W referacie „O umoc- nieniu spójni między mia- stem i wsią w obecnym o- kresie budownictwa socja- listycznego” wygłoszonym na VII Plenum KC PZPR Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut powiedział:

„...Trzeba więc, aby za- gadnienie masowego szko- lenia, wyuczenia zawodu i podniesienia kwalifikacji zarówno w stosunku do sta- rzych robotników, jak i do nowych, zarówno w stosun- ku do dorosłych, jak i do młodzieży, stało się za- gadnieniem centralnym.”

Dla pracowników rolnictwa posiadających niejednokrot- nie duże doświadczenie prak- tyczne, którym brak jednak odpowiedniego przeszkolenia, powstały między innymi pod-

stawowe szkoły rolnicze róż- nych specjalności. Celem tych szkół jest dopełnienie kwalifikacji rolników — prak- tyków i tym samym przygo- towanie kwalifikowanych pra- cowników dla państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych oraz państwowej służ- by rolnej. Szkoły te w zasa- dzie przeznaczone dla zasłu- gujących na awans, wyróż- niających się w produkcji robotników i pracowników państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych oraz dla posiadających dostateczny za- sób doświadczenia zawodo- wego i wyrobienia społeczne- go młodzieży z indywidual- nych mało i średniorolnych gospodarstw rolnych. Pier- wszzeństwo w przyjmowaniu do szkół mają przy tym członkowie rodzin, które rze- telnie i po obywatelsku wy- pełniają obowiązki wobec państwa.

W województwie poznań- skim istnieje w Międzycho- dzie Podstawowa Szkoła Rol- nicza o specjalności agrotech- nicznej. Nauka w niej trwa 11 miesięcy. Rok szkolny roz- poczyna się 20. 1. 1953 r. i potrwa do 19. 12. 1953 r.

Warunki przyjęcia: ukoń- czone co najmniej 4 klasy szkoły podstawowej, wiek 18 do 40 lat dla kobiet, mężczyź- ni muszą mieć uregulowany stosunek do służby wojsko- wej. Górna granica wieku zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet — 40 lat.

Wszyscy uczniowie mają zapewnioną bezpłatną nau- kę, wyżywienie i utrzymanie w internacie. Kandydaci kie- rowani przez instytucję, a posiadający na swym utrzy- maniu rodzinny, otrzymują ponadto ostatnio pobierane bobory, bez premii i dodat- ków.

Uczniowie pozostający w ciężkich warunkach, a zasłu- gujący na pomoc, będą mo- gli korzystać z dodatkowej pomocy materialnej w posta- ci odzieży, obuwia, bielizny itp.

Absolwenci Podstawowej Szkoły Rolniczej w Między- chodzie otrzymają pracę w PGR, POM, spółdzielniach produkcyjnych, lub w gmin- nych i powiatowych radach narodowych. Przydział sta- nowiska będzie zależał od wy- kazanego poziomu wyrobienia społeczno - politycznego, do- świadczenia zawodowego, praktycznego oraz postępów wykazanych w szkole.

Podania przyjmuje Prezy- dium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Rol- nictwa i Leśnictwa — Oddział Szkolnictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Towarowa 53, tel. 15-40.

Do podania dołączyć nale- ży: własnoręcznie napisany życiorys, metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, zaświadczenie o stanie mają- tkowym, zaświadczenie z miej- sca pracy, opinie organizacji, do której kandydat należy i świadectwo lekarskie.

SOBOTA	
Teofila Dominika	
Słódce w.: 7.55	
zach.: 15.39	
Księżyc w.: 3.47	
zach.: 12.49	

Zachmurzenie na ogół du- że i miejscami niewielkie o- pady, zwłaszcza od południo- wego zachodu, postępujące w głąb kraju. Z dniem tem- peratura maksymalna od 0 st. C. na południowym wschodzie, do + 5 st. C. na zachodzie. Wiatry umiarko- wane.

Ludzie pracy Gniezna spotkali się ze swymi posłami

Posel na Sejm w Polsce Lu- dowej to nie tylko reprezen- tant społeczeństwa, ale rów- nież jeden z serdecznych przyjaciół swych wyborców. Przyjaźń ta pogłębia się o- becnie na spotkaniach wy- borców z posłami.

Szczelnie zapamięta się świetlica GZPO w Gnieźnie wyborcami, którzy przybywa- jąca na salę posłankę swego okręgu — dr Irenę Sztachel- ską przywitani serdecznymi oklaskami i kwiatami. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchali zebrani sprawo- zdania posłanki dr Sztachel- skiej z przebiegu pierwszego posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o- raz przemówienia pracow- niczki GZPO ob. Priebie, dele- gatki na II Konferencję O- brońców Pokoju. O zaufaniu i przyjaźni, jakimi wyborcy obdarzają swych posłów świadczyły prośby i zażale- nia, które kierowali oni na ręce dr Sztachelskiej.

Podobne spotkania odbyły się również w Farbiarni i Pralni Chemicznej i w Gnie- znieńskich Zakładach Garbar- skich. Uczestniczyli w nich za- stępcy posła Stefan Jazdoń- czyk. (yk)

Zgłoś się na kursy Ligi Lotniczej

Oddział Powiatowy Ligi Lotniczej w Kaliszu przy- muje podania na szkolenie lotniczo — praktyczne prze- widziane w roku przyszłym, a m. in. pilotów szybowcowy, pilotów silnikowy, kurs skoczków spadochronowych I i II stopnia oraz kurs me- chaników lotniczych. Pierw- szeństwo przy przyjmowaniu na kursy mają modelarze i absolwenci kursów wstęp- nych wiadomości lotniczych. Bliższych informacji udziela Oddział Powiatowy LL, ul. Żymierskiego 36, w godz. od 14 do 17.

*

Koło Ligi Lotniczej przy III Państwowym Liceum im. A. Jagiellonki w Kaliszu przystąpiło do szkolenia dziewcząt w modelarstwie. Pierwszy tego rodzaju kurs rozpoczął się 10 grudnia br. O zainteresowaniu kursem świadczy duża liczba kandy- datek. (b)

Teatr

POLSKI — godz. 19
„Banerofowie”
NOWY — godz. 19
„Mieszczanie”
KOMEDIA MUZYCZ- NA — godz. 19.30
„Podłotek”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „O jeżu za- kłętym”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIEZNIU:
Gniezno — „Pieją ko- guty”

Kina

APOLLO — g. 13.30
„Dziewczyna i trak- tor”, g. 15.30, 17.30 i 19.30 „Dolina śmier- ci” (od lat 12), niedz. por. g. 11 „Dziew- czyna i traktor”
BALTYK — godz. 14.30
„Przeżucie”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30
„Nie ma pokoju pod oliwkami”, por. nie- dziela godz. 10 i 12
„Przeżucie”
MUZA — godzina 14
„Mistrz Alesz”, godz.

CO — GDZIE — KIEDY

16, 18 i 20 „Wielki koncert” (od lat 12), por. niedz. godz. 10
„Strój galowy”, g. 12 „Mistrz Alesz”
RIALTO — godz. 14
„Wesola brygada”, g. 16, 18 i 20 „O 6 wieczorem po woj- nie”, niedz. por. g. 12 i 14 „Wesola bry- gada”
WARTA — g. 11, 12 i 13 — filmy doku- mentalne, g. 14 i 16 „Śpiew jest pięknym życiem” (od lat 8), g. 18 i 20 „Mileczenie jest złotem” (od lat 8), por. niedz. g. 10 i 12 „Bohaterowie Mandurii”
PIAST — g. 19 „Ka- riera w Paryżu”
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Stalowe serca” (od lat 7)
KINO W PUSZCZY- KOWIE — g. 17 i 19
„Gromada” (od lat siedmiu)

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Rzeźba klasyczna w Pałacu Luksemburskim w Paryżu”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P.), 21, 23.50.
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50, 7.20, 12.15 — na swojską nutę, 13 — utwo- ry fortepianowe, 13.15, 14.30 — recital fortepianowy, 14.50 (P.) — „Pieśni ro- mantyczne”, 17.15 (P.) — Orkiestry Centrum Wyszkole- nia Kwaterm., 17.45 (P.) — rozrywkowy, 18.05 (P.) — muzyka taneczna, 21.30 (P.) — transmisja z 2 dnia II etapu elimi- nacji Międzynarodo- wego Konkursu

Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, 22.30 — solistów, chóru i orkiestry, 22.40 — muzyka ta- neczna.

Audycje inne:

5.55 (P.) — „O czym rolnik powinien pa- miętać”, 6.10 — ka- lendarz radiowy, 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10 — dla klas I i II, 15.10 — opow. Czaos-Sz-li pt. „Mały kierownik”, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wschodnia Ra- diowa, 16.20 (P.) — w świetlicy wiejskiej, 18 (P.) — dla wsi z cyklu: „Oj- czynie plon”, 18.20 (P.) interwjuujemy i przypominamy, 19 — słuchowisko, 19.30 — muzyka i aktual- ności, 20 — przy so- bocie po robocie, 22 — reportaż z Kon- gresu Wiedeńskiego.

Sport:

17.40 (P.) — „Ring wolny”.

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”

REDAGUJE ZESPÓŁ.

REDAKCJA: Poznań ul. Grun- waldzka 19 II ptr. Telefon: centrala (dla wszystkich działy): 62.70, 64.75, redakcja naczelny: 78.78, sekretarz redakcji 74.36, dział miejscji 1988, działy listów interwencji 78.37, 18.64, redak- tor dyżurny (do godz. 22) 64.75, drukarnia (nocny) 64.72. Godzi- ny przyjęć w redakcji: od 10 do 12.

ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter
PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Listonosze oraz kioski gazetowe.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogło- szeń RSW Prasa, Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 62.31, konto PKO Poznań 5 5220 110 Biuro czynne od 7 do 16.30 w soboty od 14.30. Za dział ogło- szeń redakcja nie odpowiada.

DRUKARNIA: Zakład Gra- ficzny im. Marcelino Kasprzaka, Poznań ul. Wawrzyniaka 39.

K-3-12821